

Antoni Macierewicz: Próbowano skłócić środowisko patriotyczne



Podpisaniem przez przedstawicieli kombatantów jednolitego tekstu „Apelu Pamięci”, który zostanie odczytany w czasie obchodów 72. rocznicy Powstania Warszawskiego, zakończyło się spotkanie ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza i przedstawicieli strony kombatanckiej i żołnierzy Powstania Warszawskiego. W tym roku nie zostanie odczytany Apel Poległych lecz „Apel Pamięci”, w którym oddany będzie hołd także prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu.

W trakcie krótkiej konferencji prasowej minister Macierewicz podkreślił, że spotkanie zostało zorganizowane w celu wszystkich problemów jakie narosły w ostatnim czasie i przedstawienia Polakom wspólnego stanowiska kombatantów, żołnierzy Powstania Warszawskiego i Ministerstwa Obrony Narodowej.

- Wymieniając wszystkie osoby, wszystkich dowódców, wszystkie oddziały; oddając hołd tym, którzy walczyli i polegli, ich dowódcom, przywołujemy w tym apelu - w stosownym miejscu - pamięć pana prezydenta Lecha Kaczyńskiego i tych, którzy tak wiele zrobili, dlatego by Powstanie Warszawskie, ta największa bitwa II wojny światowej, przeszło do narodowej spuścizny jako największy polski zryw i jako ta spuścizna ten narodowy wysiłek, który musi i będzie owocował na wieki i przyszłe pokolenia narodu polskiego, kształtując naszą wrażliwość, nasz patriotyzm i naszą narodową pamięć - wyjaśnił szef resortu obrony narodowej.

Minister Macierewicz zwrócił przy tym uwagę na doniesienia medialne, które w ostatnich tygodniach pojawiły się, a dotyczące Apelu Poległych. Zaznaczył, że były one manipulacjami, które w ocenie uczestników spotkania miały podzielić środowisko patriotyczne: *- Różnorodne medialne dezinformacje mówiące o apelu smoleńskim, o jakiś warunkach ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej. Mówiące o sporach i kłótniach miały tylko - w naszym wspólnym przekonaniu - skłócenie polskiej patriotycznej opinii, dla której Powstanie Warszawskie, wysiłek powstańców warszawskich, ich ofiara krwi były, są i będą najważniejsze. Tak jak i pamięć o tych, którzy życie swoje poświęcili by przywrócić do narodowej pamięci, narodowej tradycji wielkość powstania i pamięć o Powstaniu Warszawskim.*

Izabela Kozłowska

Fot. Screen TVP Info